



My Ochotniczki Księdza Bosko Centrum studiów VDB (21 stycznia 2022)

Na początku każdego nowego projektu, a jeszcze bardziej na początku każdej nowej drogi powołaniowej, jest **sen**: sen Boga, który wzbudza nowe odpowiedzi na potrzeby czasu, i sen człowieka, który stając się pośrednikiem pragnienia Ducha, czyni się dyspozycyjnym by być założycielem i towarzyszyć we wzroście nowego ziarna w Kościele. Tak było z ks. Filipem Rinaldim i Instytutem Ochotniczek Księdza Bosko.

1917. Jesteśmy na Valdocco, „świętym miejscu” dla VDB. Ks. Rinaldi był wówczas Prefektem Zgromadzenia Salezjańskiego i Dyrektorem Oratorium CMW. Ks. Rinaldi, z trzema „Córkami Maryi”, animatorkami w żeńskim Oratorium, w małym pokoiku, który znajdował się blisko kościoła CMW, dał początek oryginalnemu doświadczeniu w Kościele i w Rodzinie Salezjańskiej: **konsekrowana świeckość salezjańska**, ta, która dzisiaj jest **Świeckim Instytutem VDB**. Kościół uzna tę formę życia dopiero trzydzieści lat później, w 1947, Konstytucją Apostolską „*Provida Mater*”. Ks. Rinaldi był prekursorem, Bożym człowiekiem, który umiał zrozumieć i dowartościować rolę świeckich, a szczególnie kobiety, w społeczeństwie i w Kościele! Odpowiedź na potrzeby czasu.

Pomyślmy przez chwilę o Włoszech w XIX w.: Dwie dewastujące wojny światowe i dyktatura faszyzmu; doświadczenie bardzo szybkiej przemiany społecznej z powodu uprzemysłowienia, powstanie związków zawodowych i partii, stopniowe przechodzenie do społeczeństwa żyjącego w dobrobycie... W tym kontekście ks. Rinaldi nie jest pasywny w oczekiwaniu, że trudne czasy miną, albo niech inni dają jakieś propozycje, ale on, w trakcie wojny, angażuje się w odważne przedsięwzięcie, zgodnie z tym jak rozumiał ks. Bosko: w trudnościach, w chwilach kryzysu i cierpienia, właśnie wtedy, pozwala się prowadzić Duchowi Świętemu i z odwagą zabiera się do działania. W ten sposób rodzi się nowe dzieło! Umie „śnić”, albo lepiej, umie odczytać „sen Boga dla świata” i połączyć swoje marzenie z marzeniem Boga.

20 maja 1917, dając początek temu nowemu doświadczeniu kościelnemu, ks. Rinaldi skierował do pierwszych siostr te słowa: „*Sprawa naprawdę była w myślach i programie Czcigodnego Ks. Bosko... Być może, Czcigodny Ks. Bosko zrealizowałby ten projekt, gdyby ogrom jego dzieła nie pochłoniął go całkowicie*”. „*Rozpoczynamy to dzieło w ukryciu, i zaczynamy z tymi trzema obecnymi, które zjednoczone w tym samym duchu, niech się doskonala w ćwiczeniu się przede wszystkim w modlitwie, wg ducha Ks. Bosko: wielka prostota, żadnych komplikacji... Jest was mało, tylko trzy, nie szkodzi; dzieła Boże wzrastają w ubóstwie, pokorze i kształtują się w ciszy. Lepiej mało, ale dobrego ducha; lepsze jest jedno tylko drzewko, ale o zdrowym korzeniu i mocne, jak wiele rozproszonych i o słabym korzeniu*” (ZC 2).

Dwa lata później, „26 października 1919, o 9.30, w kaplicy przy pokoiku ks. Bosko, w obecności Jego Eminencji Ks. Kard. Cagliero, Najprzewielebniejszego Ks. Dyrektora Rinaldiego, Siostry Dyrektorki S. Rozalii Dolza w zastępstwie S. Inspektorki S. Rosiny Gilardi i S. Magdaleny Brunetto, asystentki Zelatorek miała miejsce uroczysta Ceremonia **Profesji grupy pierwszych siedmiu Zelatorek Stowarzyszenia św. Franciszka Salezego i Maryi Wspomożycielki**”. (ZC 62). Kard. Cagliero podkreślił: „*nowa pobożna Instytucja miała wielkie szczęście zrodzić się w miejscu świętym u Czcigodnego Sługi Bożego Ks. Bosko, gdzie on sam przyjmował pierwsze śluby i pierwsze przyrzeczenia 60 lat temu, od tych, co dali życie i rozwój wielkiemu dziełu salezjańskiemu*”. „*Córki Maryi Wspomożycielki mają swoją kolebkę w Mornese, gdzie św. Maria Mazzarello mieszkała i złożyła swe śluby. Musicie doceniać ten znak specjalnego wybrania*” (ZC 65/66). Ten szczegół, pozornie mało znaczący, miał głębokie znaczenie dla ks. Rinaldiego, tak wielkie, że właśnie, w następnych latach, w tym miejscu ponawiano śluby.

VDB narodziły się z pasji i pilnej potrzeby ewangelizacji, charakterystyka salezjańska to przykładać się z pasją do ewangelizacji tego, co dziś nazywamy „egzystencjalnymi peryferiami”. Ks. Rinaldi mobilizował pierwsze siostry do działania na sposób zaczynu, w środowiskach, w których się znajdują – w rodzinie, w pracy, w dzielnicy, – aby być znakiem miłości Boga, koherentnie i z prostotą. „*Wasza misja nie polega jedynie na tym, by stać się świętymi, - nalegał – ale byście się przystosowały do obecnych czasów, by czynić dobrze. By być dobrymi dziewczętami nie jest konieczne stowarzyszenie się, ale by wypełnić misję czynienia dobra – tak... święte w tym stanie w jakim jesteście*” (ZC 42).

Aż do tego czasu to życie zakonne, we wspólnocie, mówiło o ewangelicznym radykalizmie; natomiast ks. Rinaldi pokazuje na życie świętością w codzienności, w sercu światowych spraw; świętość przeżywana przez świeckich, bez żadnego znaku wyróżniającego je od innych. Z troszczył się również o to by polecić im elegancko się ubierać, choć bez szukania przesady i by troszczyły się stałe zjednoczenie z Bogiem, aby być skutecznymi wśród ludzi, ponieważ „*zdolacie czynić dobro innym w takim stopniu, w jakim się ukryjecie, zjednoczycie i ukochacie Jezusa*” (ZC 94). Dzisiaj, projekt życia VDB, nakreślony przez Konstytucje, podkreśla, że **Ochotniczki są osobami świeckimi, które przez wybór tego powołania żyją w świecie, przyczyniając się do jego uświęcenia, od wewnątrz, „na sposób zaczynu**”. Cechą wyróżniającą ich powołanie jest **Świeckość**, która charakteryzuje sposób przeżywania konsekracji, wypełniania posłannictwa, wyrażania jedności braterskiej i przynależności do Rodziny Salezjańskiej” (K 4).

„Ochotniczki są osobami świeckimi, które przez wybór tego powołania żyją w świecie, przyczyniając się do jego uświęcenia, od wewnątrz, „na sposób zaczyńnu”. Cechą wyróżniającą ich powołanie jest Świeckość, która charakteryzuje sposób przeżywania konsekracji, wypełniania posłannictwa, wyrażania jedności braterskiej i przynależności do Rodziny Salezjańskiej” (K. 4).

My Ochotniczki „Jesteśmy powołane, by żyć w świecie, naśladować Chrystusa, który przez swoje Wcielenie wszedł w środowisko społeczno-kulturowe ludzi, wśród których żył, jako postany od Ojca. Uczestniczymy w zadaniu ewangelizacyjnym Kościoła przez świadectwo życia i wierność konsekracji; przez sprawowanie powszechnego kapłaństwa wiernych i przez animację w duchu chrześcijańskim spraw doczesnych... , jesteśmy otwarte na wszystkie autentyczne wartości świata, z poszanowaniem słusznej autonomii każdej rzeczy stworzonej. Pracując, dzielimy z ludźmi trud i współuczestniczymy z nimi w zmaganiach o świat bardziej sprawiedliwy i bardziej ludzki. Chcemy, stosownie do zdolności i możliwości każdej z osobna, być w sposób czynny i odpowiedzialny obecne w środowisku, w którym człowiek żyje i pracuje i jesteśmy otwarte na przyjmowanie wartości różnych kultur” (K. 13 i 14).

„Naszą misją jest „niesienie sensu” do świata i w historię; niesienie Chrystusa i Ducha Świętego, z pokorą i pasją, które muszą się zrodzić z intymnego zjednoczenia z Jezusem, w kontemplacji, by mieć te same uczucia, co Chrystus. Tak jak On, kochać z delikatnością, miłosierdziem, czystością. Tak jak On, żyć ubogo pośród biednych, dzieląc się z nimi tym, co mamy i kim jesteśmy. Tak jak On, z uwagą, z otwartością i serdeczną troską spotykać się z ludźmi. Tak jak On, uzdrawiać życie. Chodzi o to by być Kościołem zakochanym w Bogu i rozmiłowanym w człowieku!” (AG 8 s. 11)

Naszym specyficznym powołaniem jest „być wewnątrz” świata, jako posłane by być uważne, słuchać, współczuć, wspólnie się radować, podejmować wyzwania pochodzące ze społeczeństwa”. (AG 8 s. 11).

„Świecka duchowość ma swoje korzenie we Wcieleniu; nasze życie jest konsekrowane nie dla prostego „bycia w świecie”, ale aby po to by „ZAMIESZKIWAĆ ŚWIAT”, kochając go tak jak Jezus z Nazaretu, który uczestniczył w życiu swojego ludu... Naszym obowiązkiem, więc jest spotykanie świata w jego rzeczywistości. „Zamieszkiwać go” i sprawiać by nie ryzykował „zgubienie sensu tego, co ludzkie”, żeby nie zgubił swojej uwagi skoncentrowanej na człowieku, na każdym człowieku... zamieszkiwać świat by stworzyć nowe style relacji, tak jak Jezus; zamieszkiwać go stając się towarzyszkami podróży i prorocką obecnością... zamieszkiwać go, aby nieść Boga każdemu człowiekowi” (Por. AG 8 s. 14).

Chodzi o to “by być misją” 24 h na dobę. Gdziekolwiek jest VDB tam jest wyrażenie misji w Kościele i w świecie. Paweł VI nazywał nas „wsuniętym do przodu skrzydłem Kościoła w świecie”; a my właśnie pragniemy zanieść Kościół do serca świata i świat do Kościoła.

2022. Rok Świętego Franciszka Salezego

W tym roku, 2022 przypada 400. rocznica śmierci świętego biskupa Genewy. Rodzina Salezjańska jednoczy się z Zakonem Wizytek i innymi kościelnymi grupami, które mają za punkt odniesienia św. Franciszka Salezego, i świętują to wydarzenie. Wspólnie promują „**Rok Salezego**”, w oczywistym celu: dać poznać, pogłębić i żyć duchowością, która wypływa z jego życia, sposobu działania i towarzyszenia.

Postać św. Franciszka Salezego zainspirowała Wiązanek Księdza Generała na rok 2022: „*Czyńcie wszystko z miłości, nic na siłę*”. On sam ją przedstawił na Dniach Duchowości, które odbyły się w Turynie – Valdocco, od 13 do 16 gennajo. Tysiące uczestników, zapisany online na te Dni, oraz ci, którzy byli obecni na Valdocco, mogli zagłębić się w duchu Świętego, prowadzeni przez ekspertów jego duchowości. Oprócz tego, 17 stycznia zainaugurowana została „**Wystawa**” w Domu Muzeum Księdza Bosko, która ukazuje jego życiorys, pisma, różne obrazy jego postaci i różne cenne przedmioty, które przybliżają jego postać.

Ten rok jest dobrą okazją by skoncentrować naszą uwagę na św. Franciszku Salezym i by ogarnąć jego pouczenia, w szczególności skierowane do świata świeckiego, a które proponują konkretne drogi świętego życia, którego centrum jest Miłość.

Zasoby Roku Salezego

Z okazji **Roku Salezego**, oprócz ponownego wydania podstawowych dzieł św. Franciszka, wydane zostały także różne dzieła i wyprodukowane zostały różne zasoby audiowizualne, łatwo dostępne, niektóre w różnych językach.

Wśród dzieł św. Franciszka Salezego, „Filotea” (Wprowadzenie do życia pobożnego) i „Teotym” (Traktat o miłości Boga), są podstawowymi. Łatwo jest je znaleźć w internecie, w różnych językach.

Wśród dzieł, które przedstawiają jego życie i komentują jego duchowość, znajdują się różni autorzy: Gianni Ghiglione, Paolo Mojoli, Morand Wirth, Joe Boenzi, Aldo Girauda, Eugenio Alburquerque, Giuseppe Roggia, Michele Molinar... i jezuita André Ravier.

Wśród materiałów audiowizualnych: 6 wideo (30 minut), z myślą o dniach skupienia: <https://vimeo.com/489786551/a13d36f9c3>; 5 wideo (10 minut), na słówko na dobranoc czy rozmyślanie, przygotowane przez Michele Molinara.

Informacje: web famigliasalesiana.org e web sdb.org.